

## Jakub Z. Lichański: Istota i dziedzictwo sarmatyzmu

Sarmatyzm powstał (jako pewna idea) w społeczeństwie stanowym i przetrwał de facto aż do II wojny światowej. Dopiero przemiany, jakie nastąpiły w Polsce w jej wyniku, spowodowały, iż mówienie o sarmatyzmie po 1945 roku jest zabiegiem szalenie ryzykownym. Chyba, że dokonamy dość zasadniczej rewizji sposobu jego postrzegania i interpretowania – pisze Jakub Z. Lichański w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „U źródeł republiki”.

*Króla powiem wielkiego w wojnie i w pokoju  
Pióra do sarmackiego pociągnąwszy stroju  
I Minerwy ojczystej. Precz, baśni i owe  
Nadludzkie w Meończyku chwały Achillowe!  
Nie stare tu Mikeny, nie przyśnione Troje,  
Ale słońce dzisiejsze tchną wnętrzości moje.*

Samuel ze Skrzypny Twardowski, Władysław IV

*Na Termopilach ? – Nie, na Cheronei  
Trzeba się memu załamać koniowi,  
[...] Więc jeśli koń mój w biegu się przestraszy,  
To tej mogiły, co równa jest – naszej.*

*Pamięci mego śp. Ojca, dr. Stefana Lichańskiego*

## **Problem**

Gdy pytamy o istotę i dziedzictwo jakiegoś zjawiska kulturowego musimy postawić – co najmniej – kilka pytań wstępnych. Po pierwsze – czy zjawisko, o którym chcemy mówić w ogóle istniało, czy ma nadal jakieś znaczenie. Po drugie – jeśli nasza odpowiedź jest pozytywna, to czy jest to coś, co ma znaczenie dla nas dzisiaj oraz – dodatkowo – czy będzie to rzutować na naszą przyszłość. Wreszcie – co to znaczy, że coś posiada swą „istotę” i czymże owa istota ma być?

Mówiąc nieco prościej pytamy o tradycję (a skoro tak, to powiedzmy od razu, że postrzegam ją za Jerzym Szackim, jako: transmisję, dziedzictwo oraz właśnie tradycję rozumianą podmiotowo). Jednak badacz podnosi jeszcze i takie problemy (Szacki 1971, 91nn):

[po pierwsze] czy dawność jako taka jest cechą podlegającą wartościowaniu; [po drugie] w jakiej mierze przeszłość faktycznie ciąży na teraźniejszości, a następnie w jakim stopniu jednostki i społeczeństwa są w stanie spod takiej presji się wyzwalać. Po trzecie, można spierać się o to, w jakim stosunku do przeszłości będzie pozostawać przyszłe społeczeństwo.

Wskazane pytania winniśmy przeanalizować; szczególnie te związane z wartościowaniem dawności (tu przypominam ostry, a wciąż pomijany sąd Tischnera[1], że *ideologia sarmacka uciekła od świata i nie zrealizowała swego ja aksjologicznego: co więcej – zdaniem filozofa – czas dla naszych przodków stanął*)[2].

Sarmatyzm[3] powstał (jako pewna idea) w społeczeństwie stanowym[4] i przetrwał (chyba już jako pewna ideologia – ale to kwestia do zbadania i dalej tę kwestię spróbuję opisać i przeanalizować) *de facto* aż do II wojny światowej. Dopiero przemiany, jakie nastąpiły w Polsce w jej wyniku, spowodowały, iż mówienie o sarmatyzmie po 1945 roku jest zabiegiem szalenie ryzykownym. Chyba, że dokonamy dość zasadniczej rewizji sposobu jego postrzegania i interpretowania – także dla I Rzeczypospolitej. I to właśnie jest celem niniejszych rozważań.

Zarazem, co trzeba podkreślić, sarmatyzm jako pojęcie, *resp.* nazwa i przedmiot jest takim problemem badawczym, który stawia przed nami następujące kwestie:

*Primo* – Metodologiczne – jak opisywać nazwę i przedmiot, zarazem – jakie znaczenia niosą i czy są one zmienne czy niezienne poczynając od czasów antyku po współczesność,

Podstawowym problemem wydaje się zatem analiza słownictwa (nazw, którymi się posługiwano, gdy mówiono o „sarmatyzmie”), która musi być podzielona co najmniej na trzy okresy: do r. 1795, w

latach 1705-1945, po roku 1945.

Kolejnym problemem stanie się opis przedmiotu/ów, czyli: I. pojęcie geograficzne i etnograficzne, II. styl, III. formacja kulturowa, IV. ideologia; z uwzględnieniem „formalnych struktur czasu” oraz „form motywacji w historiografii” (Koselleck 2012) oraz ogólnych założeń metodologicznych historiografii w Polsce do końca XVII w. (Lewandowski 2014).

Wreszcie – koniecznym wydaje się analiza różnych źródeł, które pomogą nam w zrozumieniu samego przedmiotu, o którym mówimy, oczywiście z podziałem na epoki (Bachórz, Kowalczykowska 1991, 858-862; Kostkiewiczowa 1991, 548-554; Michałowska 1990, 738-742; Matwijów 2020; Uffelman 2020, 13-56nn[5]).

*Secundo* – Czysto przedmiotowe – a mianowicie czy mówimy o pojęciu geograficznym i etnicznym (tu nieuchronnie pojawi się ponownie pytanie o chronologię), czy o czymś innym (co to jest)[6],

*Tertio* – Problemy chronologiczne: czy odnosimy się wyłącznie do I Rzeczypospolitej, czy sięgamy aż do współczesności[7],

*Quarto* – W drugim wypadku będziemy mówić także o swoistej „repcji” sarmatyzmu postrzeganego jednak z perspektywy niewoli z jednej strony, oraz sentymentu (i resentymentu) do utraconej możliwości rozwoju samodzielnego z drugiej,

*Quintus* – Problemy związane z kwestią mitologizacji człowieka, kultury i państwa[8]; zagadnienia te łączyłbym z tzw. „legendą uczoną”[9].

*Rozbiory zmieniły sposób  
percepcji przeszłości i nasze  
postrzeganie sarmatyzmu obejmuje  
dwa, jeśli nie trzy sposoby  
jego rozumienia*

Propozycja, jaką  
przedstawię, będzie  
starła się  
uwzględnić  
wskazane  
perspektywy;  
zarazem czynię  
pewne istotne

założenie i metodologiczne, i historiozoficzne – oto **sarmatyzm** uważam za jedno z tych pojęć, które pojawiają się w badaniach i nad historią, i nad historią kultury oraz literatury jakiegoś narodu, które ulegają przemianom (co jest trywialnym spostrzeżeniem), ale które zarazem mają nie tylko długie, ale **szalenie długie trwanie**, że lekko sparafrazuję termin Fernanda Braudela. Wynika to z faktów, które opisał Reinhart Koselleck (Koselleck 2012), a szczególnie takich kwestii, jak: w badaniu historii pojęć uwzględnianie historii społecznej, zagadnienie formalnych struktur czasu, czy wreszcie kwestie i problem form motywacji w historiografii oraz roli przypadku w badaniu tychże form.

Problem, który opisuję, dotyczy zjawiska, które narodziło się w I Rzeczypospolitej i ukształtowało jej kulturę. Rozbiory zmieniły sposób percepcji przeszłości i nasze postrzeganie **sarmatyzmu** obejmuje dwa, jeśli nie trzy sposoby jego rozumienia. Poza staropolsko-oświeceniowym (już wtedy zresztą kwestie te dość się skomplikowały) i romantycznym musimy uwzględnić także późniejsze próby wyjaśnienia tego fenomenu naszej kultury. Już w tym momencie, czyli przy próbie opisu przedmiotu, pojawia się problem, bowiem mówimy o (założmy) trzech przedmiotach i mnogich ich interpretacjach, przedstawianych

zresztą zarówno przez historyków, historyków sztuki, historyków literatury, jak i artystów. Jak powiadają Francuzi – *embarras de richesse*.

## Tradycja

Zacznę od koniecznych przypomnień. Oto od antyku terminy: Sarmacja oraz Sarmata są znane jako pojęcie geograficzne i etnograficzne – oznaczało kraj i lud[10]. Różne pytania związane z tymi pytaniami jednoznacznie rozstrzygnęli już wiele lat temu Tadeusz Mańkowski i Tadeusz Ulewicz, a następnie, na marginesie innych rozważań, część antycznych i wczesnośredniowiecznych źródeł dotyczących tych kwestii przedstawił Gerard Labuda[11]. Andrzej Nowak w czwartym tomie *Historii Polski* zwrócił uwagę, iż (Nowak 2019, IV. 130-131, 174, 169-170):

[Maciej z Miechowa przedstawił w *Traktacie o dwu Sarmacjach*] obraz geograficzno-etnograficzny[...] Miechowita[12] pierwszy w nowożytnym piśmiennictwie [dał – dop. jzl] obraz geograficzno-etnograficzny terytoriów Europy Wschodniej, ukazując je z perspektywy polskiej. [...] [była to na początku XVI w. – dop. jzl] praca dyplomatyczna nad poprawą położenia Polski na międzynarodowej arenie.

Podważać przypomniany pogląd geograficzno-etnograficzny poczęto w wieku XVIII (a nawet nieco wcześniej), ale tylko jako hipotezę naukową[13]. Opinia na temat rodowodu przetrwała później już tylko w literaturze pięknej. Pierwsze tedy i podstawowe znaczenie terminu

„sarmatyzm” wiąże się z wywodem genealogicznym oraz etnograficznym. Zarazem – to właśnie rozumienie musimy dziś całkowicie odrzucić, bowiem oparte jest generalnie na nieporozumieniu. Naszym przodkom chodziło o pokazanie, że nasz naród, więcej – nasz kraj – wpisuje się w tradycję mająca za sobą dwa autorytety: biblijny oraz antyczny. To, że oba definitywnie w wieku XVIII okazały się nie do utrzymania i stały się w wieku XIX, co pokażę dalej, bardzo kłopotliwym „spadkiem”, jest dla dzisiejszych badań naszej etnogenezy oczywiste.

Ważne są dwa inne rozumienia terminu, a mianowicie: sarmatyzm jako styl, zarówno w sztuce, jak i styl życia – w tym drugim sensie z odcieniem wyraźnie negatywnym – oraz sarmatyzm jako ideologia, z dość rozpowszechnionym, w zasadzie także negatywnym osądem. Stylowi poświęcono już sporo uwagi i zrehabilitowano go przynajmniej w sztuce[14]. Uwagę skupię na ideologii; tę rozumiem za Teunem A. van Dijkem, jako:

[...] system wierzeń, przekonań jakieś grupy społecznej w zakresie fundamentalnych [dla nie – dop. jzl] interesów w dziedzinach społecznych, ekonomicznych, politycznych bądź kulturalnych, które grupa ta posiada, które są wartościami dla niej, oraz która określa relacje z innymi grupami,[15].

Konieczne jest jednak drobne wyjaśnienie. Dla społeczeństwa polskiego wywód genealogiczny pełnił, zwłaszcza w XVI w., funkcję sformułowanej „świadomości klasowej” ówczesnej warstwy przodującej, jaką była szlachta[16]. Jednak sprawa jest nieco bardziej skomplikowana, bowiem już Franciszek Piekosiński zwrócił uwagę na

fakt, że **społeczeństwo Korony Polskiej było społeczeństwem stanowym** (Piekosiński 1888). Wiązało się to z przyjęciem zasady, że monarchia polska, resp. społeczeństwo kształtowało się od średniowiecza wedle trzech pojęć ogólnoeuropejskich: *dominium* (państwo), *servilium* (służba), *beneficjum* (służba dla pana jest wynagradzana) (ibidem)[17]. Dodać trzeba, że od r. 1656, po ślubach lwowskich, wagi nabrała także **wierność przysiędze wasalnej wobec seniora** [łamaną zresztą aż do 1795 r.!!!][18]. Sądzę, że można nawet posunąć się dalej i postawić tezę: **sarmatyzm rozumiany jako ideologia stał się, w jakimś stopniu, wyartykułowaną świadomością narodową**[19].

*Sarmatyzm rozumiany jako ideologia stał się, w jakimś stopniu, wyartykułowaną świadomością narodową*

O ideologii sarmackiej napisano już bardzo dużo i najczęściej strasznie przy tym łajano naszych przodków. Najczęściej zresztą

powtarzano negatywne sądy z czasów oświecenia o sarmatyzmie czasów saskich, rozszerzając tę opinię na cały sarmatyzm, zwłaszcza w XVII wieku[20]. Jednak już w XVII wieku możemy zaobserwować co najmniej dwa oblicza ideologii sarmackiej[21]. Jedno, to „klasyczny sarmatyzm”, który opis swój znalazł w dziele Jędrzeja Kitowicza, a wcześniej Jana Chryzostoma Paska. Drugie jest reprezentowane przez autora *Władysława IV*, twórcę *Wojny chocimskiej*, czy autora *Psalmidii polskiej*. Ten nurt w ideologii sarmackiej jest wyrazem tendencji narodowych, ale o wyraźniej „szerszym oddechu”[22]. Nie ma tu śladu ksenofobii czy innych, charakterystycznych dla sarmatyzmu doby saskiej przywar. Jest natomiast poczucie dumy narodowej, wyraz siły, potęgi kraju i ludu.

Ów zatem nurt w rozumieniu sarmatyzmu jako ideologii wybijałbym na plan pierwszy. Jednak należy pamiętać, iż szlachta (rozpatrywana jako całość[23]) tak właśnie postrzegała swój ideał. Ma to pokrycie, niestety, w literaturze pięknej (kwestie filozoficzne i prawne pomijam, acz miały one olbrzymie znaczenie), w której – od Mikołaja Reja po Stanisława Herakliusza Lubomirskiego czy Wacława Potockiego – ziemiański styl życia był uważany za cel (por. Karpiński, 1983; Gruchała, Grzeszczuk, 1988; Rzewuski 2016).

### **Sarmatyzm – ojczyzna ideologiczna**

Cóż oznacza takie podejście? Otóż sądzę, że oznacza ono bardzo zasadniczą zmianę. Pozwala bowiem dostrzec sarmatyzm we właściwych proporcjach. Jest on, w swych szlachetnych sformułowaniach, wyrazem wysiłku ukształtowania tego, co Stanisław Ossowski określił pojęciem „ojczyzna ideologiczna”[24]. Zdaję sobie sprawę, że takie postawienie kwestii sarmatyzmu może być, łagodnie mówiąc, zaskakujące i wielce dyskusyjne. Przedstawię jednak argumenty, które moją tezę uzasadniają.

Sięgnijmy po Mikołaja Reja *Żywot człowieka poczciwego* oraz Łukasza Górnickiego *Dworzanina polskiego*. Oba rysują wzorce idealnego człowieka, czy szerzej – ideały wychowawcze w wieku XVI. Osadzone w realiach polskich, acz wzorowane na obcych utworach, przedstawiają, wzajemnie się uzupełniając, ideał osobowy Polaka w połowie Złotego Wieku. Tradycje kultury narodowej są dla obu pisarzy wartościami istotnymi, jednakże Górnicki, podobnie jak Mistrz z Czarnolasu, widzi

konieczność uzupełniania rodzimej kultury najlepszymi wzorami obcymi. Ideologia sarmacka nie zaślepia ich, jest dla nich natomiast impulsem do rozwoju.

Podobne zjawisko wystąpi także i w XVII wieku m.in. w twórczości Samuela ze Skrzypny Twardowskiego czy Wespazjana Kochowskiego. Nuta mesjanistyczna *Psalmidii polskiej* nie musi być odczytywana jako pogląd, że oto Polacy są narodem wybranym. Czyż nie jest tak, iż Kochowski wykorzystał znakomity wzorzec literacki, by uświetnić jedno z najwspanialszych zwycięstw polskiego oręża? A zarazem, podobnie jak Psalmista, pokazać przeplatanie się losów Państwa i Jednostki oraz podporządkowanie obydwu jakiejś wyższej zasadzie regulującej bieg spraw tego świata? W twórczości Twardowskiego zobaczymy wysiłek artysty, by ukazać czyny władcy nie przez odwołanie się do klasycznych wzorów (wymaganych modą), ale przez kontrast z nimi – co jasno podkreśla pierwsze motto niniejszych rozważań. Ta tendencja – mocne akcentowanie własnej odrębności narodowej, inności i niezwykłości czasów współczesnych w stosunku do przeszłości jest zresztą ogólnoeuropejska. Ma swe początki jeszcze we wczesnym Renesansie a kumuluje definitywnie w *Querelle des Anciennes et des Modernes*[25].

### **Sarmatyzm od XVIII do XXI wieku – dziedzictwo[26]**

Pominę kwestie oceny sarmatyzmu, jakie możemy znaleźć w różnych wypowiedziach, szczególnie w wieku XVII czy XVIII[27]. Echa sarmackie pobrzmiwają jeszcze w poezji powstania listopadowego[28]:

Dalej bracia, do bułata!  
Dziś nam umrzeć albo żyć!  
Pokażemy, że Sarmata  
Umie jeszcze wolnym być!

Ten motyw sarmatyzmu podejmie Słowacki dając zarazem apoteozę sarmackości[29] ale i ukazując jego drugą, negatywną stronę[30]; wartości równocześnie pozytywne i negatywne ukazuje w *Samuelu Zborowskim*. Później Norwid poruszy te problemy[31]; widzi niebezpieczeństwo zastoju, ciasnego, biernego tradycjonalizmu, ale jako pierwszy wskazuje na związki sarmatyzmu z ludowością.

*Także i mesjanizm  
emigracyjny jest  
przedłużeniem dawnego  
sarmatyzmu, ale  
traktowanego trochę jednak  
jak legenda czy raczej jego  
dość dowolna interpretacja*

Lecz dostrzeżmy, że  
przecież także i  
mesjanizm  
emigracyjny jest  
przedłużeniem  
dawnego  
sarmatyzmu, ale  
traktowanego trochę  
jednak jak legenda  
czy raczej jego dość

dowolna interpretacja. Jest zresztą także jego przetworzeniem, podniesieniem go na szczybel zobowiązania moralnego i zarazem uniwersalizacją gdy mówi o wkładzie Polski w twórczą ewolucję historyczną świata[32]. Lecz nie można nie zauważyć, że *Króla zamczyska* Seweryna Goszczyńskiego dziś można odczytywać jako swoiste wahanie w ocenie właśnie m.in. *sarmackiej przeszłości*. Czy jest to tylko ruina, którą chroni dziwak, czy coś, co jednak ma jakąś wartość

i to zarówno materialną, jak i, co ważniejsze, duchową. Możemy powiedzieć ogólnie, że wiek XIX i XX różnie oceniał sarmatyzm, jednak te cechy naszej dawnej kultury, które były akceptowane, mieszczą się dość dobrze w zaproponowanym przeze mnie rozumieniu sarmatyzmu. Ostatecznie i w utworach Aleksandra hr. Fredry (*Pan Jowialski* czy *Zemsta*), w powieściopisarstwie Józefa Ignacego Kraszewskiego i Henryka Sienkiewicza (że o Bolesławie Prusie nie wspomnę) te nuty i apologetyczne, i jednak krytyczne łatwo odnaleźć.

Dlatego warto tu jednak sięgnąć do uwag Ignacego Fika i jego studium *Rodowód społeczny literatury polskiej*[33].

Dostrzegając oczywiste wady kultury szlacheckiej, Fik wskazuje na jej cechy pozytywne, które odcisnęły się trwałym piętnem na literaturze i kulturze polskiej. Wśród nich wymienia m. in. gorące przywiązanie do ziemi ojczystej (w pełnym, etymologicznym także, znaczeniu słowa!), poczucie niezależności i wolności osobistej, kult osobistej odwagi, silne uczucia rodowe i rodzinne, pietyzm dla starych obyczajów, swoistą mieszanicę zamiłowania do moralizatorstwa a zarazem trzeźwego realizmu. Można śmiało powiedzieć, że sarmatyzm jest wyrazem dążenia do utrwalenia przewagi kultury rodzimej nad obcymi wpływami, przy zachowaniu otwartości na owe wpływy. To ostatnie nie zawsze było, niestety, realizowane.

## **Dyskusja**

Istotna jest XIX-wieczna nie tyle recepcja sarmatyzmu, co, jak wspomniałem, jego swoista legenda czy może raczej mitologizacja[34]. Rozpoczęli je, w literaturze poza wspomnianymi twórcami także Maurycy Mochnacki, czy Antoni Malczewski. Natomiast pojęcie *romantycznego sarmatyzmu* wprowadził Andrzej Waśko (Waśko 2001, 14)[35]:

[...] po raz pierwszy w dziejach nowoczesnej kultury polskiej zaczęli traktować sarmatyzm jako obyczaj i styl *sui generis*, rozumiały i konsekwentny na tle własnego systemu wartości.

Wspomnieć trzeba także, iż w badaniach pojawiły się i inne propozycje postrzegania sarmatyzmu. Pojawił się termin: *neosarmatyzm* (Bohuszewicz 2011, 99nn)[36]. Samo pojęcie, i tocząca się wokół niego dyskusja (oraz wokół poglądów m.in. Krzysztofa Koehlera[37]) to interpretacja, a nie opis, bowiem *stoimy pod zamkniętymi drzwiami czasu* (Parandowski 1975, 18). Także teoria tzw. „wynalezionej tradycji”[38] (Niedźwiedź 2015, 46-62) nie jest dobrą drogą badania zjawiska sarmatyzmu. Pominięcie powieści Goszczyńskiego (powstała ok. 1842 traktując jako próbę dyskusji na temat wyzwania się spod presji przeszłości[39]) czy pominięcie poglądów Jana Ludwika Popławskiego, który odrzucał tradycję antykwarycznego postrzegania i sarmatyzmu, i romantyzmu[40], to sięgnięcie do metodologii prowadzącej na manowce (jeśli odrzucimy jednocześnie fundujące sarmatyzm wartości takie jak: **patriotyzm, uczciwość, religijność i szacunek dla tradycji**)[41].

Pojawia się zatem, wskazany już przez Jerzego Szackiego, problem wartościowania dawności (tu przypominam ostry, a wciąż pomijany sąd Tischnera o niezrealizowanym „ja aksjologicznym” sarmatyzmu), z wyzwalaniem się spod presji przeszłości i wreszcie, że opisy stosunku do przeszłości, jakie zasugerowali m.in. Jarosław Marek Rymkiewicz, Andrzej Leder, Rafał Ziemkiewicz (Rymkiewicz 2010[42]; Leder 2014; Zybała 2017; Ziemkiewicz 2020) to nadal... mitologizacja tejże przeszłości.

*Czym miałyby być zatem  
powrót do tradycji  
dziedzictwa ideologii  
sarmackiej?*

Można oczywiście wskazać inne próby odniesienia się do dziedzictwa przeszłości, jak choćby w cyklu powieściowym o

Kacprze Ryksie czy w powieści Michała Siembiedy *Wotum* lub w innych próbach powieściopisarstwa historycznego takich choćby autorów jak np. Hanna Malewska, Teodor Parnicki, a też Wiktor Gomulicki i Władysław Zambrzycki[43]. Jednak na tym tle pozycja dość szczególna pozostaje Zbigniewa Załuskiego *Siedem polskich grzechów głównych*, gdzie kwestie swoistej polemiki z sarmatyzmem zajmują sporo miejsca[44]. Autor pozornie broni tradycji sarmackiej, lecz czyni to *de facto* ją ośmieszając (np. nie dostrzega w wyborze ks. Józefa tradycji wierności przysiędze wasalnej[45], w postawie żołnierzy wrześnie, czy żołnierzy AK miłości do ojcowizny, itd.). Jest to także mitologizacja, tyle że *à rebours*; opisuje dziedzictwo sarmatyzmu pozornie broniąc a naprawdę – ośmieszając je.

Pytanie o to, jak winniśmy postrzegać tradycję sarmatyzmu[46] jest zatem wciąż aktualne. Także pytanie o dziedzictwo i acz to zupełnie inna kwestia, która wydaje się, że przez literatów została całkowicie zapoznana; jest to wynik m.in. całkowitej zmiany sytuacji społecznej, jaka nastąpiła po roku 1945. Czym miałyby być zatem powrót do tradycji dziedzictwa ideologii sarmackiej, to pytanie jest wciąż otwarte.

## Konkluzja

Spróbuję powyższe uwagi podsumować. Najpierw wyjaśnienie drugiego motta; rozważaniom o sarmatyzmie przypisuję ten właśnie fragment z *Grobu Agamemnona*. Mówi, pośrednio, o konfrontacji *Realpolitik* z postawą ideową, która u schyłku XVIII wieku oraz na przełomie XVIII i XIX wieku okazała się anachroniczna (?). Jedyną paralelę widzę w ideach, jakie przyświecały Bolivarowi, gdy podejmował dzieło wyzwolenia Ameryki Południowej spod panowania Hiszpanii, a realiami, z którymi, bardzo brutalnie, przyszło mu się zderzyć[47].

A teraz – drugie zakończenie. Jeśli potraktujemy samo pojęcie **sarmatyzm** jako termin określający **naszą ojczyznę ideologiczną**, to jest on ideą, która określi cele, jakie stawiamy przed sobą, jako naród. Pisali o tym Jan Ludwik Popławski (chodzi o apologię przeszłości, ale tworzącej a nie obciążającej) i Karol Irzykowski („wchodzenie w korzenie” czyli sięganie w przeszłość, aby lepiej, pełniej zrozumieć dzień dzisiejszy i nadchodzące jutro)[48]. O obu tych kwestiach pisze mój Ojciec, Stefan Lichański i to zarówno w *Pisarstwie wsi i ziemi* (1984), jak i w przygotowywanej do druku *Przez epoki i style* (Lichański S. 2020. 204):

Chwała i potęga zwycięzców tak samo jak cierpienie pokonanych i skrzywdzonych wzywają tego, kto będzie ich adwokatem wobec sądu historii.

I poeta podejmuje ten apel. Jego bowiem jest rzeczą wielbić i opłakiwać człowieka. Dać świadectwo potędze Pelidy i łzom Priama. Jego rzeczą witać odą Cezara, gdy wraca do Rzymu po podboju Galii, i jego rzeczą rzucić mu w twarz nad zhańbionym trupem Wercyngetoryksa w imieniu zhańbionej ludzkości: „Morderco!”

Postawa poety (szerzej artysty i intelektualisty), który ma być *tym, który daje świadectwo* a zarazem *tym, który wielbi i opłakuje człowieka* a także pozostaje wierny takim ideałom, jak **patriotyzm, uczciwość, religijność i szacunek dla tradycji** to właśnie dziedzictwo sarmatyzmu, jako *zadanie do spełnienia*. I acz zadania te – pamiętanie i realizacja *ja aksjologicznego* (Tischner!) – to praca dla nas, spadkobierców sarmatyzmu, naszej ojczyzny ideologicznej. I wierność naszemu suwerenowi – tak jak przysięgaliśmy w katedrze lwowskiej w roku 1656.

*Warszawa, czerwiec-lipiec 1983, grudzień 2019 – maj 2021.*

*Jakub Z. Lichański*

---

[1] Cf. Tischner (1970), 1243–1254: przyczyną tego była, jak sędzę, mitologizacja państwa, kultury i człowieka – czego potwierdzeniem są wskazywane w niniejszym artykule teksty. Por. też tomy *Mitologizacja państwa* (2014); *Mitologizacja kultury* (2015); *Mitologizacja człowieka* (2016) i zawarte tam analizy.

[2] Tak też powiedział Andrzej Rachuba; oto w wywiadzie dla „Dziennika Gazety Prawnej” powiedział: „**Celem szlachty było żyć w spokoju i dobrobycie, nic więcej** [podkreśl. J.Z.L.]” (Rachuba, 2020, s. A27–28).

[3] Wstępnie przyjmuję za Januszem Maciejewskim następujące rozumienie sarmatyzmu: [jest to] *formacja kulturowa, a więc całość zachowań ludzkich i ich wytworów w ramach określonego społeczeństwa, w określonym odcinku jego rozwoju dziejowego* (Maciejewski 1974, 19).

[4] Z bardzo bogatej literatury przedmiotu wspomnę tylko najnowsze prace m.in. J. Pelc, *Dylematy staropolskiego sarmatyzmu*, w: *Sarmackie theatrum*. I. *Wartości i słowa*. II. *Idee i rzeczywistość*, red. R. Ocieczek, B. Mazurkova, t. 1-2, Katowice 2001, t.1, s.11-21. Por. także A. Nowicka-Jeżowa, *Pytania o barok A. D. 1995*. w: *Wiedza o literaturze i edukacja Księga referatów Zjazdu Polonistów Warszawa 1995*, red. T. Michałowska, Z. Goliński, Z. Jarosiński, Warszawa 1996, s. 191-222 [szczeg. Część VII. *Sarmatyzm – idea narodowa*, s. 211-216]. A. Borowski, red., *Słownik sarmatyzmu: idee*, , Kraków 2001. Warto także sięgnąć do takich opracowań, jak m. in.: *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, red. J. Krzyżanowski, t.1-2, Warszawa , t.2, s.336-337

[autorem hasła jest T. Ulewicz]; *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temeriusz, Wrocław 1990, s. 738-742 [autorem hasła jest J. Pelc]. Także *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 1991, s.548-554 [autorem hasła jest Janusz Maciejewski] oraz *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 1991, s. 858-862 [autorem hasła jest Aleksander Nawarecki]. A. Brückner, *Encyklopedia staropolska*, t.1-2, Warszawa 1939, t.2, kol. 451-453 [repr. Warszawa 1990]. Por. też „Ogród” 1994, nr 4 (20). Także Stuchlik-Surowiak 2012, 21nn; Niedźwiedź 2015; Faber 2018; Lichański 2020, 23-43.

[5] Nie w pełni zgadzam się z sędami autora na temat sarmatyzmu, szczególnie rozpatrywanego w perspektywie postkolonialnej, nie mniej jego uwagi są ważne także ze względu na źródła oraz opracowania innych badaczy, na które wskazuje! Jednak ewentualną polemikę odkładam na inne miejsce.

[6] Por. też m.in. Faber 2018; Borowski 2020, 256-265 oraz literatura wspomniana dalej.

[7] Kwestia jest istotna, na co wskazują choćby autorzy dość danych haseł na temat sarmatyzmu, por. Michałowska 1990, 738-742 (autorem jest J. Pelc), Kostkiewiczowa 1991, 548-554 (autorem jest J. Maciejewski), Bachórz, Kowalczykowa 1991, 858-862 (autorem jest A. Nawarecki).

[8] Cf. *Mitologizacja państwa*, 2014; *Mitologizacja kultury*, 2015; *Mitologizacja człowieka*, 2016. Tu niezwykle pomocną pracą jest antologia Gerarda Labudy, por. Labuda 1999.

[9] Termin wprowadziła Brygida Kürbis, por. Kürbis, 2010, 7-33, tu: s. 8-9nn:

[10] Cf. RE (1920-1921), T.1, A.2, 2542-2550; T.2, A.1, szp. 1-12; por także m. in. A. Kaegi, *Benselers griechisch-deutsches Schulwoerterbuch*, wyd. 12, Leipzig, Berlin 1904, s. 800 [Σαρρομάται, Sarmatae, Stamm der Sarmaten.]; A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1985, s. 482. Źródło tkwi oczywiście u Klaudiusza Ptolemeusza, który bodaj jako pierwszy, wprowadził pojęcie geograficzne *Sarmatia*, które mniej więcej pokrywało się z późniejszymi terenami I Rzeczypospolitej.

[11] Cf. T. Mańkowski, *Genealogia sarmatyizmu*, Warszawa 1946; T. Ulewicz, *Sarmacja. Studium z problematyki słowiańskiej XV i XVI wieku*, Kraków 1950. Por. także G. Labuda, *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna*, Poznań 1999, s. 23, 27, 30-32, 55, 58, 59, 127.

[12] Należałoby jeszcze wspomnieć, co najmniej, Jana ze Stobnicy, autora traktatu *Introductio in Ptholomei Cosmographiam...*, Kraków, F. Ungler 1512, który, poza innymi informacjami, zawiera też i mapę Ameryki!

[13] Alternatywne mity narodowe opisała m.in.: Barbara Otwinowska (1974). Swoistym podsumowaniem tej dyskusji jest studium Wojciecha Paszyńskiego (2016). Por. też Kruk-Siwiac, 2017.

[14] Cf. T. Chrzanowski, *Wędrowki po Sarmacji europejskiej. Eseje o sztuce i kulturze staropolskiej*, Kraków 1988. Por. tegoż, *Saturn Polski i sarmacki Bachus*, „Znak” 1970, R. XXII, nr 196, s. 1215-1242; w pełni kwestie te omówił m.in. Mariusz Karpowicz (1970).

[15] Cf. van Dijk 1998, 69nn; Foss 2004, 239-252 [*Ideological Criticism*].

[16] Bardzo niechętnie przywołuję tu terminologię socjologiczną o proveniencji częściowo marksistowskiej, ale czynię to świadomie, bowiem kryje się tu możliwość znalezienia narzędzi wyjaśniających opisywane zjawisko, por. m. in.: Maciszewski 1969.

[17] Wskaże tylko na konsekwentnie pomijane kwestie związane z... prawem, por. Makiła 2019, 23-333 (acz ważna jest całość rozważań, bowiem pokazuje przemianę systemu prawa, co ma szczególne znaczenia dla wieku XIX).

[18] Ta kwestia może zresztą interesująco tłumaczyć wyjątkową pozycję w polskiej religijności NMP! Interesująco problem ten przedstawił... Maciej Siembieda, por. Siembieda 2020.

[19] Cf. M. Kromer, *Polonia*, 1901, 1977; J. Kochanowski, *Elegie*, 1955; Brietus, *Paralela Geographiae veteris et novae*, t. 1-3, Paris 1648 [acz katalog Bibliotheque National odnotowuje także wydanie z roku 1668]. Warto dodać, że studium Kromera przeanalizował m.in. Roman T. Marchwiński (1988, s. 249–261).

[20] „Kanon” pisarz sarmackich, z negatywną opinią, jest dość dyskusyjny; niektórzy, m. in. Antoni Czyż, wyłączyliby z tej grupy także i ks. Józefa Bakę, por. Czyż 1994. Także m.in. Lichański 1997, 7-13; Wiśniewska 2014, 187-207.

[21] Wyraźnie wskazał na ten fakt także Tadeusz Ulewicz w: tegoż *Sarmatyzm*, w: *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, op. cit., t. 2, s. 336nn.

[22] Zwracam uwagę, iż zacytowany jako motto fragment inwokacji do poematu Samuela Twardowskiego, może wskazywać, iż idee przyświecające słynnej *Querelle des Anciennes et des Modernes* pojawiały się w Europie już wcześniej.

[23] Mam świadomość, iż jest to podejście co najmniej ryzykowne, ale w świetle uwag Roberta Mertona (1982) uzasadnione...

[24] Cf. S. Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984, s. 15-46 [szczeg. s.26nn].

[25] Cf. Secomska 1991; Fumaroli 2001. Echa tego sporu dotarły i do Polski, ale wciąż za mało zwracamy uwagi na kwestię, czy wywołały one jakiś odzew; jak sądzę tak, acz dopiero w wieku XVIII i to raczej w drugiej jego połowie. Opinia Twardowskiego wyprzedza o ładnych parę lat wspomnianą *Querelle...*. To, że nie zwracano na to uwagi w takim właśnie kontekście, nie świadczy najlepiej o naszej komparatystyce.

[26] Ponieważ pewne kwestie omówiłem w Lichański 2020, 23-43 tu wskażę tylko na kilka przykładów, bez szerszej ich eksplikacji.

[27] Cf. J. Maciejewski, *Sarmatyzm*, w: *Słownik literatury polskiego oświecenia*, op. cit., s. 548nn. Także Uffelmann 2020, 20-22, 36-39.

[28] Cf. Jeziorski 1914, 19-20 [jako autor podany jest Rajnold Suchodolski].

[29] M.in. w takich utworach jak: *Beniowski*, *Złota Czaszka*, *Ksiądz Marek*, *Sen srebrny Salomei*.

[30] M.in. wskazując na: „czerep rubaszny” w *Grobie Agamemnona*, postać Leda w *Lilli Wenedzie*.

[31] M. in. w *Fortepianie Szopena*, *Do kraju tego, gdzie...*, *A Dorio ad Phrygium*.

[32] Charakterystyczna dla naszej literatury XIX wieku gawęda kontuszowa jest na ogół apoteozą szlachecką. Zarazem np. Wincenty Pol ma w swym dorobku również *Pieśń o ziemi naszej*, jako ojczyźnie i ojcowiznie całego narodu, i *Mohorta* – rapsod o bohaterstwie żołnierskim „dawnych lat”. Warto też zwrócić uwagę, że Lenartowicz tworzy (może pod wpływem Norwida?) swoisty sarmatyzm ludowy. Problemy te szerzej analizował Stefan Lichański, por. tegoż, *Pisarstwo wsi i ziemi*, Warszawa 1984.

[33] Cf. I. Fik, *Rodowód społeczny literatury polskiej*, Czytelnik, Kraków 1938, s. 41-43nn.

[34] Pojawia się wtedy problem zachowania pewnych wartości kultury polskiej w sytuacji utraty własnej państwowości (Staszewski 1997,8; Stuchlik-Surowiak 2012, 26-27nn).

[35] W innym studium tenże Autor przedstawia zarys stanu badań nad recepcją sarmatyzmu w wiekach XIX i XX, por. Waśko 2012, 39-54, szczególnie: 39-42. Lepszym określeniem byłaby *legenda sarmatyzmu w dobie romantyzmu*, bo tak naprawdę to była legenda, a nie recepcja. Por. następny przypis.

[36] Pojęcie to pojawiło się za sprawą Andrzeja Waśki ok. 1995 roku i oznaczało romantyczną recepcję sarmatyzmu, czy nawet sarmatyzm romantyczny (Waśko 1995/2001; Stuchlik-Surowiak 2012, 27-28). Jego późniejsze użycie jest jednak, jak sądzę, czymś nowym i nieco mylącym (?!), por. przyp. następny.

[37] Bohuszewicz sugeruje, iż (*ibidem*, 100): [...] *obecnie istnieją trzy sposoby bycia sarmatą: prawicowy, postkolonialny i anarchistyczny* [...]. Żadna z tych postaw, mimo że autor przywołuje dalej bogatą literaturę przedmiotu, nie dotyczy badania samego zjawiska, a prezentuje postawy *badaczy* wobec przedmiotu badań (w zależności od przyjętych *form motywacji w historiografii*, por. Kosselleck 2012).

[38] Por Szacki 1971, szczególnie s. 91nn.; poza tym można by go odnieść wyłącznie do recepcji sarmatyzmu w wieku XIX.

[39] Swoista paralelę może być powieść A.P. Gütersloha, *Słońce i księżyc*, która ukazuje zbliżony problem, bowiem jest próbą swoistego rozliczenia się ze spadkiem, jaki ciąży na Austriakach po rozpadzie monarchii.

[40] Cf. Popławski 1886; szerzej Lichański 2019, 27-39.

[41] Szerzej na ten temat, por. Stuchlik-Surowiak 2012, 24-25nn. Także Maurycy Mochnacki czy Antoni Malczewski.

[42] Cf. *Mitologizacja państwa* (2014), s. 181-220, 255-288: oczywiście tylko jedna z rozpraw odnosi się do książek J.M. Rymkiewicza i jego swoistych zabiegów mitologizacyjnych.

[43] Cf. M. Wollny, cykl o Kacprze Ryxie, Kraków 2007-2012; M. Siembieda, *Wotum*, Warszawa 2020. Można tu sięgać choćby do H. Malewskiej, *Panowie Leszczyńscy*, Kraków 1961; T. Parnickiego, *I u możnych dziwny*, Warszawa 1964. Ważkimi powieściami, są też W. Gomulickiego, *Miecz i łokieć*, Warszawa 1903 czy W. Zambrzyckiego, *W oficynie Elerta*, Warszawa 2007.

[44] Cf. Z. Załuski, *Siedem polskich grzechów głównych*, Warszawa 1962, s. 79-99, 166-183.

[45] Ściśle – wobec Cesarza, ale to tradycja rycerska!

[46] Cf. Szacki 1971: pojęcie to przyjmuję za wskazanym autorem jako: transmisję, dziedzictwo oraz właśnie tradycję rozumianą podmiotowo.

[47] Cf. Wulf 2017, 189-207nn, 365-366nn; jej opis, acz szalenie skrótowy, bowiem głównym przedmiotem jest jednak działalność Aleksandra von Humboldta, daje wiele do myślenia! To trochę jak gest wierności ks. Józefa wobec Napoleona!

[48] Trochę tak, jak dla Anglii zrobił to J.R.R. Tolkien, gdy tworzył *Quenta Silmarillion*. W naszej literaturze można wskazać, jak sędzę, Antoniego Gołubiewa *Bolesława Chrobrego*. Na ten wymiar powieści Gołubiewa zwrócił uwagę bodaj tylko Stefan Lichański, por. tegoż, *Rapsod o księciu i księstwie*, w: tenże, *Literatura i krytyka*, Warszawa: IW PAX, 1956, s. 225-237.

## Bibliografia

### Teksty

Brietus, P. (1648). *Parallela Geographiae veteris et novae*. T. 1–3. *Parisiis: Sumptibus Sebastiani Cramoisy et Gabrielis Cramoisy*.

Goszczyński, S. (1922). *Król zamczyska*. Oprac. J. Tretiak. Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza.

Górnicki, Ł. (1961). *Dworzanin polski*. W: Ł. Górnicki, *Pisma*. Wyd. R. Pollak. T. 1–2. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Jeziorski, W. (1914). *Śpiewnik narodowy*. Cieszyn: Stella.

Kromer, M. (1901). *Polonia, sive De situ, populis, moribus, magistratibus et Republica regni Polonici libri duo 1578*. Wyd. W. Czermak: Kraków: Akademia Umiejętności.

Kromer, M. (1977). *Polska, czyli O położeniu, ludności, obyczajach, urządach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*. Tłum. S. Kazikowski. Wstęp, oprac. R. Marchwiński. Olsztyn: Pojezierze.

Lichański, J.Z. (wyd., oprac.) (2016). *Dyskurs szlachcica polskiego*. „Forum Artis Rhetoricae”, 13(1), 93–115.

Norwid, C. (1980). *Vade-mecum*. W: C. Norwid, *Pisma wybrane. Wiersze* (s. 496–500). T. 1. Wybór, oprac. J.W. Gomulicki. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Siembieda, M. (2020). *Wotum*, Warszawa, Wyd. Agora.

Słowacki, J. (1922). *Pisma*. Wyd. J. Kallenbach. T. 2. Warszawa: M. Haskler.

Twardowski, S. (1649). *Władysław IV, król polski i szwedzki*. Leszno: Daniel Vetterus.

### **Bibliografia przedmiotowa**

Bachórz, J. Kowalczykowska, A. (1991). Red. *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, Wrocław et al.: ZNiO Wyd.

Bohuszewicz, P. (2011). *Pożytki z prawicowego neosarmatyzmu. (Nie-prawicowa) obrona Krzysztofa Koehlera*. W: P. Biliński (red.), *Przeszłość we współczesnej narracji kulturowej. Studia i szkice kulturoznawcze* (s. 99–117). T. 1. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Bohuszewicz, P. (2015). *Kategoria sarmatyzmu w dyskursie „Gazety Wyborczej”*. *Teksty Drugie*, 16 (1), 63–83.

Borowski, A. (2001). *Słownik sarmatyzmu. Idee, pojęcia, symbole*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Borowski, A. (2020). Rec. Faber, M. (2018). *Sarmatismus*; ed. cit., „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” T. LXIV, 256-265.

Brückner, A. (1985). [hasło] *Sarmata*. W: *Słownik etymologiczny języka polskiego* (s. 482). Warszawa: Wiedza Powszechna.

Brückner, A. (1990). [hasło] *Sarmatyzm*. W: *Encyklopedia staropolska* (kol. 451–453). T. 2. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Chrzanowski, T. (1988). *Wędrowki po Sarmacji europejskiej. Eseje o sztuce i kulturze staropolskiej*. Kraków: Wydawnictwo „Znak”.

Dijk, T. A. van (1998). *Ideology: A Multidisciplinary Approach*. Thousand Oaks, California: Sage Publications.

Faber, M. (2018). *Sarmatismus: die politische Ideologie des polnischen Adels im 16. Und 17. Jahrhundert*, Wiesbaden: Harrassowitz Vlg. [Deutsches Historisches Institut Warschau. Quellen und Studien, Bd. 35]

Fik, I. (1938). *Rodowód społeczny literatury polskiej*. Kraków: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.

Foss, S.K. (2004). *Rhetorical Criticism: Exploration and Practice*. Long Grove, Illinois: Waveland Press.

Fumaroli, M. (wyd.) (2001). *La Querelle des Anciens et des Modernes (XVII–XVIII siècles)*. Red. A.-M. Lecoq. Paris: Gallimard.

Gołubiew, A. (1970). *Tutejsi (ze wspomnień)*. *Znak*, 22 (10), 1306–1320.

Gruchała, J., Grzeszczuk, S. (oprac.) (1988). *Staropolska poezja ziemiańska. Antologia*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Kaegi, A. (1904). *Benselers griechisch-deutsches Schulwoerterbuch*. Wyd. 12, Leipzig–Berlin: B.G. Teubner.

Karpiński, A. (1983). *Staropolska poezja ideałów ziemiańskich. Próba przekroju*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Karpowicz, M. (1970). *Sztuka oświeconego sarmatyzmu*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Koselleck, R. (2012). *Semantyka historyczna*. Tłum. W. Kunicki. Wybór i opr. H. Orłowski. Poznań: Wyd. Poznańskie

Kostkiewiczowa, T. (1991). Red. *Słownik literatury polskiego oświecenia*, Wrocław et al.: ZNiO Wyd.

Kostkiewiczowa, T. (1998). [hasło] *Sarmatyzm*. W: J. Sławiński (red.), *Słownik terminów literackich* (s. 496). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Kruk-Siwięc, J. (2017). *Recenzja książki Wojciecha Paszyńskiego „Sarmaci i uczeni. Spór o pochodzenie Polaków w historiografii doby staropolskiej”*. *Littera/Historica*, 3 (6), 76–84.

Kürbis, B. (2010). *Wstęp*. w: *Kronika wielkopolska*, wyd., opr., wstęp B. Kürbis, tł. K. Abgarowicz, Kraków: Universitas, s. 7-33.

Labuda, G. (1999). *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. Antologia tekstów źródłowych*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Leder, A. (2014). *Prześniona rewolucja. Ćwiczenie z logiki historycznej*. Warszawa: Wydawnictwo „Krytyki Politycznej”.

Lewandowski, I. (2014). *Panu Historicum. Łacińskie traktaty metodologii historii w dawnej Polsce (do końca XVII wieku)*, Poznań: Wyd. Nauka i Innowacje

Lichański, J.Z. (1983). *Sarmatyzm. Przegląd Tygodniowy*, 2 (1), 13–14.

Lichański, J.Z. (1998). *Łukasz Górnicki – sarmacki Castiglione*. Warszawa: Wydawnictwo „DiG”.

Lichański, J.Z. (2011). *Idea szlachectwa w I Rzeczypospolitej. Wokół książki Sławomira Baczewskiego*. „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, 10(1), 123–133.

Lichański, J.Z. (2017). *Filologia, filozofia, retoryka. Wprowadzenie do badań (nie tylko) literatury popularnej*. Warszawa: Wydawnictwo „DiG”.

Lichański, J.Z. (2019). *Wiek dziewiętnasty – wiek męski, wiek klęski. Próba spojrzenia syntetyzującego*. W: M. Domagalska, D. Samborska-Kukuć (red.), *Dylematy epoki postyczniowej. Księga ofiarowana Profesorowi Bogdanowi Mazanowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin* (s. 27–39). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Lichański, J.Z. (2020), *Sarmatyzm, czyli o pewnym podstawowym problemie w badaniach kultury polskiej*, „Meluzyna” R. VII, 12 (1), s. 23–43.

Lichański, S. (1956). *Rapsod o księciu i księstwie*. w: tenże, *Literatura i krytyka*, Warszawa: IW PAX, 1956, s. 225–237.

Lichański, S. (1986). *Pisarstwo wsi i ziemi. Szkice i eseje*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.

Maciejewski, J. (1974). *Sarmatyzm jako formacja kulturowa. (Geneza i główne cechy wyodrębniające)*. *Teksty*, 3 (4), 13–42.

Maciejewski, J. (1991). [hasło] *Sarmatyzm*. W: T. Kostkiewiczowa (red.), *Słownik literatury polskiego oświecenia* (s. 548–554). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Maciszewski, J. (1969). *Szlachta polska i jej państwo*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

Makiła, D. (2019). *Historia prawa w Polsce*, Warszawa: PWN (ważne są też wskazówki bibliograficzne na s. 635–636)

Mańkowski, T. (1946). *Genealogia sarmatyzmu*. Warszawa: Towarzystwo Wydawnicze „Łuk”.

Marchwiński, R.T. (1988). *Spółeczna geneza „Polonii” Marcina Kromera*. *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 32 (3/4), 249–261.

Matwijów, M. (2020). *Zbiory materiałów życia publicznego jako typ książki rękopiśmiennej w czasach staropolskich (1660-1760)*, Warszawa: DiG

Merton, R.K. (1982). *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Tłum. E. Morawska, J. Wertenstein-Żuławski. Wstęp, red. nauk. J.J. Wiatr. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Michałowska, T. (1990). Red. (przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temierusz). *Słownik literatury staropolskiej (Średniowiecze. Renesans. Barok)*, Wrocław et al.: ZNiO Wyd.

*Mitologizacja państwa*.(2014). *Mitologizacja państwa w polskiej i iberyjskiej tradycji artystycznej*, red. W. Charchalis, B. Trocha, Zielona Góra: Pracownia Mitopoetyki i Filozofii Literatury.

*Mitologizacja kultury*.(2015). *Mitologizacja kultury w polskiej i iberyjskiej tradycji artystycznej*, red. W. Charchalis, B. Trocha, Zielona Góra: Pracownia Mitopoetyki i Filozofii Literatury.

*Mitologizacja człowieka*.(2016). *Mitologizacja człowieka w polskiej i iberyjskiej tradycji artystycznej*, red. W. Charchalis, B. Trocha, Zielona Góra: Pracownia Mitopoetyki i Filozofii Literatury.

Nawarecki, A. (1991). [hasło] *Sarmatyzm*. W: J. Bachórz, A. Kowalczykowa (red.), *Słownik literatury polskiej XIX wieku* (s. 858–862). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Niedźwiedź, J. (2015). *Sarmatyzm, czyli tradycja wynaleziona*. Teksty Drugie, 16 (1), 46–62.

Nowak, A. (2019). *Dzieje Polski*. T. 4. Kraków: Biały Kruk.

Nowicka-Jeżowa, A. (1996). *Pytania o barok A.D. 1995*. W: T. Michałowska, Z. Goliński, Z. Jarosiński (red.), *Wiedza o literaturze i edukacja. Księga referatów Zjazdu Polonistów* (s. 191–222). Warszawa: Instytut Badań Literackich.

Ossowski, S. (1984). *O ojczyźnie i narodzie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Otwinowska, B. (1974). *Język – naród – kultura. Antecedencje i motywy renesansowej myśli o języku*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Parandowski, J. (1975). *Pod zamkniętymi drzwiami czasu*. Warszawa: Czytelnik.

Paszyński, W. (2016). *Sarmaci i uczeni. Spór o pochodzenie Polaków w historiografii doby staropolskiej*. Kraków: Księgarnia Akademicka.

Pelc, J. (1990). [hasło] *Sarmatyzm*. W: T. Michałowska, B. Otwinowska, E. Sarnowska-Temeriusz (red.), *Słownik literatury staropolskiej* (s. 738–742). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Pelc, J. (1993). *Barok – epoka przeciwieństw*. Warszawa: Czytelnik.

Pelc, J. (2001). *Dylematy staropolskiego sarmatyzmu*. W: R. Ociecek, B. Mazurkova (red.), *Sarmackie theatrum. Materiały z konferencji naukowej*, Katowice, 9–11 grudnia 1998 roku (s. 11–21). T. 1. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Piekosiński, F. (1888). *O dynastycznym szlachty polskiej pochodzeniu*, Kraków: Wyd. PAU

Popławski, J.L. (1998). *Demokratyzacja zasad*. W: *Wybór pism* (s. 19–25). Wybór, wstęp, oprac. T. Kulak. Wrocław: Nortom.

RE (1920-1921) = *Realencyclopädie der Classischen Altertumswissenschaft*, wyd. W. Kroll, Stuttgart: J.B. Metzler, T. 1, A.2, (szp. 2542–2550), T.2, A.1, (szp.1-12).

Rymkiewicz, J.M. (2010). *Samuel Zborowski*, Warszawa: Wyd. Sic!

Rzewuski, P (2016). *Sarmatyzm czyli co? Konstrukcja sarmatyzmu*, „Teologia Polityczna” (por. <https://teologiapolityczna.pl/pawel-rzewuski-sarmatyzm-czyli-co-konstrukcja-sarmatyzmu> , 2021-03-30)

Secomska, K. (1991). *Spór o starożytność. Problemy malarstwa w „Paralelach” Perrault*. Warszawa: Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk.

Stuchlik-Surowiak, B. (2012). *Sarmatyzm – dzieje jednego pojęcia*. *Perspektywy Kultury*, 4 (1), 21–38.

Szacki, J. (1970). *Tradycja. Przegląd problematyki*, Warszawa: PWN.

Tischner, J. (1970), *Chochół sarmackiej melancholii*. *Znak*, 22 (10), 1243–1254.

Uffelmann, D. (2020). *Polska literatura postkolonialna. Od sarmatyzmu do migracji poakcesyjnej*, Kraków: Univeristas (seria: Polonica Leguntur, t. 23).

Ulewicz, T. (1950). *Sarmacja. Studium z problematyki słowiańskiej XV i XVI w.* Kraków: Wydawnictwo Studium Słowiańskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ulewicz, T. (1963). *Zagadnienie sarmatyzmu w kulturze i literaturze polskiej. Problematyka ogólna i zarys historyczny*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.

Ulewicz, T. (1985). [hasło] *Sarmatyzm*. W: J. Krzyżanowski (red.), *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny* (s. 336–337). T. 2. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Waśko, A. (2001). *Romantyczny sarmatyzm. Tradycja szlachecka w literaturze polskiej lat 1831–1863*. Kraków: Wydawnictwo „Arcana”.

Waśko, A. (2012). *Romantyczny sarmatyzm czy „polski biedermeier”?* *Perspektywy Kultury*, 4 (1), 39–54.

Wiśniewska, L. (2014). *Sarmatyzm w nowych odsłonach. Sarmacki mit w świetle wybranych przykładów literatury współczesnej*. W: B. Dybaś, A. Woldan, A. Ziemiańska (red.), *Sarmacka pamięć. Wokół bitwy pod Wiedniem* (s. 187–207). Warszawa: Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie.

Wulf, A. (2017). *Człowiek, który zrozumiał naturę. Nowy świat Alexandra von Humboldta*. Tłum. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

Ziemkiewicz, R. (2020). *Cham niezbytowany. Rzecz o polskim mentalu*. Lublin–Warszawa: Fabryka Słów.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego  
i Sportu



Ministerstwo  
**Kultury**  
Dziedzictwa  
Narodowego  
**i Sportu.**